

STEFAN JAKUBOWSKI

Opole Śląskie

Tuberkulinizacja kur w fermach PGR województwa opolskiego

Instrukcja byłego Ministerstwa P.G.R. przewidywała tuberkulinizację kur w fermach zarodowych i reprodukcyjnych I stopnia. Jednakże bardzo częste przypadki gruźlicy, stwierdzone sekcyjnie również w fermach towarowych PGR w woj. opolskim spowodowały, że postanowiono przeprowadzić tuberkulinizację kur w swsztych ferm bez względu na ich kierunek hodowlany. Ptaki ferm towarowych tuberkulinizowano co 6 tygodni przez cały rok, a ferm zarodowych i reprodukcyjnych również co 6 tygodni (z wyjątkiem od 1.I.—31.V.)

Trudności w czasie przeprowadzania tej akcji polegały początkowo na braku tuberkuliny ptasiej, co spowodowane było tym, że akcja ta rozszerzona na wszystkie fermy kurze woj. opolskiego, nie była poprzedzona zaplanowanym dostarczeniem tuberkuliny. Spotykano gdzieśgdzie trudności polegające na niemożliwości natychmiastowego usuwania sztuk reagujących, ponieważ zootechnicy niechętnie usuwali sztuki reagujące, będące często dobrymi nioskami gdyż wpływało to na niewykonanie planu, niez uzyskanie premii itd. Początkowo w latach 1955, 1956 i częściowo jeszcze w 1957 r. tuberkulinizowano w fermach wszystkie kury i to niektóre jeden, a inne więcej razy. Ogółem dokonano tych badań 30. Tabela nr 1 wykazuje tylko te fermy, na których stwierdzono u kur więcej aniżeli 10% reakcji dodatnich.

reagujących dla poszczególnych kurników, budok wzgl. oddziałów. Sztuki reagujące usuwano natychmiast. Jeżeli zaś procent reagujących w kurniku wynosił więcej aniżeli 25, to likwidowano cały kurnik.

Na ogólną ilość 160 badań wykonanych w poszczególnych kurnikach uzyskano w 17 wypadkach reakcję dodatnią u ponad 10% kur. Zestawienie tych reakcji wykazuje tabela II.

Ferma P. podana pod numerami 7, 8, 9 miała w chwili badania 6 kurników z których Nr 1 wykazywał 2%, Nr 2 5%, a nr 4 8% kur dodatnio reagujących. Ogółem w sześciu kurnikach fermy P. było 1374 kur, z czego 163 reagowało dodatnio (11%).

Należy zaznaczyć, że ilość kur gruźliczych była większa. Każda tuberkulinizacja bowiem była poprzedzona badaniem klinicznym. Sztuki, które wykazywały bladeść grzebieni i dzwonek, utratę połysku piór, osowiałość, zmniejszoną nieśność, a przede wszystkim wychudzenie, uważano jako podejrzane o gruźlicę i natychmiast usuwano, a więc nie tuberkulinizowano ich a tym samym nie są one objęte statystyką sztuk reagujących.

Usuwanie sztuk reagujących spowodowało zmniejszenie gruźlicy w stadzie, a tym samym i zmniejszenie upadków i ubojów z konieczności. Wprawdzie nie wszystkie padnięcia by-

Tabela 1. Tuberkulinizacja wszystkich kur

L.p	Data	Ferma	Powiat	Ilość sztuk tuberkulinizowanych	Ilość reagujących.	% reagujących
1.	X.55	Z	B	1 630	230	11%
2.	VI.56	P	Kl.	1 056	137	12%
3.	VII.56	B	Kl.	800	79	12%
4.	X.56	U	N	1 108	160	14%
5.	IV.57	P	Kl.	1 374	163	11%

Ferma podana pod 4 podzielona była na 2 oddziały (kur starych i młodych), odgródzone jedynie siatką drucianą; oba oddziały miały wspólną obsługę. Wśród kur starszych 2 i 3 letnich stwierdzono 14% reagujących, a wśród kur młodych (1010 sztuk) 3 reagujące sztuki — 0,2%.

Obliczanie procentu szt. reagujących dodatnio w stosunku do całego stanu fermy okazało się niepraktyczne dla wysnuwania wniosków w celu likwidacji stad. Przykład fermy U podanej w tab. Nr 1 pod 4 pokazuje to wyraźnie. Korzystniejsze okazało się ustalenie procentu sztuk

by spowodowane gruźlicą, ale jedną z najgłówniejszych przyczyn śmiertelności jest jednak gruźlica, zwłaszcza, jeżeli się zważy, że pomoru kur w fermach PGR woj. opolskiego nie notowano. Upadki kur dorosłych wg zestawienia Wojewódzkiego Zarządu PGR Opole wynosiły w 1956 r. 10,8%, a w roku 1957 już tylko 7,1%. Wnioski nasuwające się z powyższych danych idą w kierunku ustalenia obowiązku:

1) stałych okresowych badań klinicznych i tuberkulinizacji we wszystkich wielkostadnych fermach kur,

Tabela 2. Tuberkulinizacja poszczególnych kurników

L.p.	Data	ferma	kurnik Nr.	powiat.	Ilość sztuk tuberkulinizowanych.	Ilość reagujących.	% reagujących
1.	XI.56	Z	4	Kl.	236	30	12%
2.	II.57	D	1	Ko.	350	73	20%
3.	III.57	B	3	Kl.	151	35	23%
4.	III.57	B	4	Kl.	236	30	12%
5.	IV.57	Z	4	B	128	14	10%
6.	IV.57	Z	4a	B	119	13	10%
7.	IV.57	P	5	Kl.	144	40	27%
8.	IV.57	P	6	Kl.	155	47	30%
9.	IV.57	P	3	Kl.	215	33	14%
10.	IX.57	Z	2	B	550	255	46%
11.	IX.57	Z	3	B	500	180	36%
12.	X.57	Z	4	B	360	84	23%
13.	IX.57	S	1	St.	180	20	11%
14.	IX.57	S	3	St.	175	16	11%
15.	IX.57	K	2	Ko.	116	15	12%
16.	X.57	J	4	N	365	51	13%
17.	XII.57	B	1	Kl.	150	15	10%

2) natychmiastowego usuwania z fermy sztuk klinicznie podejrzanych oraz reagujących dodatkowo na tuberkulinę.

3) Wyróżniania ferm wolnych od gruźlicy przez podwyższone ceny za wszystkie produkty hodowlane.

WŁADYSŁAW KERMEN

Warszawa

Nosówka u nerek w woj. warszawskim

Latem 1957 r. wystąpiła w paru fermach nerek w woj. warszawskim nosówka. We wrześniu 1957 r. zdawała się ona powoli wygasać, zupełnie niespodziewanie jednak powstały nowe liczne ogniska tej choroby, która objęła kilkanaście ferm w okresie od września 1957 r. do stycznia 1958 r., przy czym zachorowało około 500 zwierząt. W większości przypadków choroba wystąpiła u nerek sprowadzonych z woj. gdańskiego; w jednym przypadku przyczyną był pies, który padł w fermie na nosówkę i wreszcie w jednym przypadku nie udało się ustalić źródła pochodzenia choroby.

Objawy choroby początkowo nastęrczyły trudności w rozpoznaniu gdyż przebiegała ona przeważnie wśród innych objawów niż występujące u psów i niż te, które są przez piśmiennictwo podawane jako typowe. Dopiero doświadczone szczepienie fretek oraz wiadomości napływające o przebiegu nosówki u nerek w północnych Niemczech, gdzie również stwierdzono przebieg tej choroby odmienny od przebiegu w poprzednich latach, pozwoliły na

całkowicie pewne zdiagnozowanie choroby. Cechę charakterystyczną stanowiło to, że biegunka była rzadkością podobnie jak wypływ ropny z oczu i nosa, natomiast stale występowały objawy nerwowe (ataki epileptoidalne) kończące się śmiercią, wypryski na skórze i silny obrzęk oraz stan zapalny w okolicy brzucha, a wreszcie zrogowacenie nabłonka opuszek palcowych, co powodowało utrudnienie chodu. Czasem dołączał się obrzęk odbytu i silne jego wypieranie. Po ustąpieniu objawów chorobowych i powrocie apetytu w krótkim czasie następował nawrót choroby kończący się stale śmiercią zwierzęcia.

Badanie bakteriologiczne dało wynik ujemny; sekcje nie wykazały typowych zmian.

Leczenie zarówno wysokowartościową surowicą przeciw nosówką, jak i antybiotykami (łącznie z hostacykliną i terramycyną) nie dawało pozytywnych wyników. Szczepienie surowicą przeciwnosówką łącznie ze szczepionką (żywy wirus osłabiony) i rewakcyjnacja samą szczepionką po 2 tyg. nie dało lep-